



W miejskiej bibliotece gościli poeci Jan Dydusiak i ks. Wacław Buryła

# Jesień z dekalogiem młodych poetów

Dz. Pol. - 2012. nr 223 (24. IX), Pow. Wiel. s. 307

**KULTURA.** Niepołomickie spotkania, organizowane w ramach Międzynarodowej Galicyjskiej Jesieni Literackiej mają już pięcioletnią tradycję. Tym razem do miejskiej biblioteki zawitali poeci ksiądz Wacław Buryła oraz Jan Dydusiak.

Czytelnia biblioteki była wypełniona do ostatniego miejsca, a literaci opowiedzieli nie tylko o swej twórczości. Ksiądz Wacław Buryła, mieszkający w Krośnicach koło Wrocławia mówił również o swym powołaniu kapłańskim i pracy duszpasterskiej, którą od wielu lat łączy z tworzeniem poezji oraz organizowaniem ogólnopolskich konkursów poetyckich „O Ludzką Twarz Człowieka”.

– Ksiądz Wacław zachęcał uczestników spotkania, by pisali własne wiersze. Zapropował też swoisty dekalog dla początkujących poetów. Znalazły się tam m.in. takie „przykazania” jak: „By dobrze pisać, trzeba wcześniej dużo czytać”, „Słowa są wizytówką człowieka należy unikać wulgaryzmów”

i „W poezji, jak w życiu: trzeba być kimś – aby pozostać sobą” – opowiadają pracownicy biblioteki w Niepołomicach.

Jan Dydusiak przyjechał do podkrakowskiego miasta aż z Australii, gdzie mieszka od początku lat 80-tych ubiegłego wieku. Pochodzący z Tarnowa poeta, prozaik, dziennikarz radiowy, podróżnik i fotograf opowiadał także o niełatwym losie emigranta politycznego. – Pierwsze lata pobytu na Antypodach poeta wspominał, jako niezwykle trudne. Zaznaczył jednak, że wyjazd do Australii otworzył przed nim także nowe możliwości poznania niezwykle różnych miejsc i ludzi, a opowieść o Australii uzupełnił wierszami o dzikiej przyrodzie tego kontynentu – opowiadają bibliotekarze.

Międzynarodowa Galicyjska Jesień Literacka to autorski projekt pisarza Andrzeja Grabowskiego. Spotkania autorskie, koncerty i lekcje literackie pod tym szyldem odbywają się w regionie już od ponad 20 lat.

(JOL)